



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

redaktor wydania

Przekazujemy dziś naszym Czytelnikom szereg zaproszeń na wielkopostne rekolekcje – i zachęcamy, by z nich skorzystać. Swoje rejonowe formacje też katecheci, którzy – po Pogórze – 26 lutego zbierają się w Bielsku-Białej, a 6 marca – w Żywcu. Swoim przykładem uczą nas, że nawet nauczyciel wiary potrzebuje jej pogłębiania i ożywiania...

## ZA TYDZIEŃ

- sprawdzimy, jak w wielkopostnej formacji mogą nam pomóc ZESPOŁY EWANGELIZACYJNE
- wyjaśnimy, JAK DZIECI Z OSIEDLOWEGO PODWÓRKA W KĘTACH TRAFIŁY DO RYCERKI
- opowiemy o PARAFII W KANIOWIE

## Przekaz dla Caritas

## Procent miłosierdzia

Jednym procentem naszego należnego podatku możemy wesprzeć wszechstronne dzieła miłosierdzia podejmowane przez Caritas, od lat skupiającą się na zaradaniu ludzkiej biedzie.

Dzięki przekazom w mediach możemy obserwować, jak wielkie są nieszczęścia ludzi, którym w trudnych sytuacjach pomaga Caritas. „Tę wpłatę można też przeznaczyć na działania Caritas naszej diecezji. Wystarczy wpłatę opatrzyć dopiskiem: Diecezja Bielsko-Żywiecka – wtedy fundusze będą mogły posłużyć na opłacenie pomocy prowadzonej przez Caritas na naszym terenie” – wyjaśnia ks. kan. Józef Zajda, dyrektor diecezjalnej Caritas.

MB

Wpłaty należy dokonywać na konto: Caritas Polska, Skwer kard. Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa – 61 1060 0076 0000 3310 0004 1622 – z dopiskiem: jeden procent dla Caritas – Diecezja Bielsko-Żywiecka.

## Z Bielska dla Afryki

## Okularowa pomoc

Ponad czterysta par okularów i kilkaset znaczków pocztowych zebrali przyjaciele misji z bielskiego Gimnazjum nr 1 20 lutego – w niedzielę solidarności z Afryką.

Od samego rana, mieszkańcy parafii Chrystusa Króla na Leszczynach, na której terenie znajduje się szkoła, przynosili do kościoła okulary i znaczki. Gimnazjaliści przekonywali ich, że także w ten sposób można pomóc misjom. Okulary i znaczki prześlą księżom werbistom. Dzięki szkłom korekcyjnym misjonarze optycy przygotowują okulary dla mieszkańców Ghany. Natomiast znaczki zostaną sprzedane kolekcjonerom – uzyskane pieniądze także wspomogą misje.

Gimnazjaliści od trzech lat wysyłają werbistom znaczki i okulary. Przeprowadzili także kilka innych



WIOLETTA LAKOMIEC

Mieszkańcy Leszczyn chętnie włączyli się do misyjnej akcji

akcji pomocy misjom. Na co dzień kilkoro z nich modli się za wybranych misjonarzy. Sami starają się być też misjonarzami w swoich środowiskach. W Dniu Chorego na przykład odwiedzili kilkudziesięciu chorych w parafii, ofiarując im kartki z życzeniami.

IM

## KREW – DAR MIŁOSIERDZIA, KTÓRY PRZYBLIŻA DO CHRYSZTUSA



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

Modlitwa, post, jałmużna wiele razy pojawia się w naszym wielkopostnym przygotowaniu. Jałmużna – ofiarowany bliźnim dar materialny, czas, uśmiech czy dobre słowo – w odniesieniu do członków Parafialnego Klubu Honorowych Dawców Krwi z Kęt ma szczególny wymiar: oni dzielą się z innymi swoją krwią, zachęcają do tego bliskich. Nie ma przypadku w tym, że kolejna organizowana przez nich akcja krwiodawstwa odbyła się na początku Wielkiego Postu. Zawsze traktowali krwiodawstwo jako wyraz swej więzi z Chrystusem. Przykład pokornego ofiarowania siebie dla ratowania życia innych dał im patron – św. Maksymilian.

Krwiodawcy z Kęt z obrazem św. Maksymiliana podczas Mszy św. w KL Auschwitz

Jego wizerunek, poświęcony przez biskupa Tadeusza Rakoczego, towarzyszy im na co dzień.

Więcej na s. IV-V

## Blżej Watykanu



ALINA SWIEZY-SOBEŁ

„Impresje...” pokazują architektoniczne bogactwo Bazyliki św. Piotra

**BIELSKO-BIAŁA.** 3 marca o 17.00 w Książnicy Beskidzkiej odbędzie się wernisaż zorganizowanej pod patronatem biskupa Tadeusza Rakoczego wystawy „Impresje Watykańskie”. Właścicielem wystawy jest Katolickie Centrum Kultury w Krakowie, a prezentowane na niej zdjęcia Adama Bujaka przedstawiają architektoniczne i artystyczne bogactwo

Bazyliki św. Piotra oraz urreki ogrodów watykańskich. Fotografie pełne są niepowtarzalnego klimatu i pokazują miejsca na co dzień niedostępne. Podczas wernisażu odbędzie się też promocja książki „Polacy w Watykanie” – z udziałem autora, ks. Władysława M. Zarębczana z Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów.

## Dla środowisk twórczych i nauczycieli

**BIELSKO-BIAŁA.** Diecezjalny duszpasterz środowisk twórczych ks. Eugeniusz Burzyk i duszpasterz nauczycieli ks. dr Piotr Greger zapraszają aktorów, architektów, dziennikarzy, literatów, muzyków, plastyków, twórców ludowych, pracowników kultury, wszystkich twórców i nauczycieli na rekolekcje wielkopostne, które odbędą się

od 28 lutego do 2 marca br. w kościele pw. Przenajświętszej Trójcy w Bielsku-Białej przy ul. Sobieskiego. Poprowadzi je o. dr Marek Fiałkowski OFM Conv. z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W programie rekolekcji codziennie o godz. 18.00 Msza święta z konferencją. W środę – od godz. 17.00 – okazja do spowiedzi.

## Nowe konto maltańczyków

**BIELSKO-BIAŁA.** W numerze 7. GN z 13 lutego br. informowaliśmy, iż jeden procent należnego podatku za rok 2004 można przekazać bielskiemu od-

działowi Maltańskiej Służby Medycznej. Podany w tej informacji numer konta będzie ważny do 28 lutego br. A to nowy numer konta 50-1020-2892-0000-5902-1041-2501.

## Dla małżonków niesakramentalnych

**BIELSKO-BIAŁA.** 27 i 28 lutego 2005 r. w katedrze św. Mikołaja odbędą się wielkopostne rekolekcje dla osób żyjących w związkach nie-

sakramentalnych. Początek codziennie o godz. 16.00. Rekolekcje poprowadzi ks. Jan Abrahamowicz z Krakowa.

## Dla ministrantów-sportowców

**SZCZYRK,** Gilowice. Do 28 lutego przyjmowane są zgłoszenia drużyn ministrantów i lektorów do III Zimowej Olimpiady Ministrantów, podczas której zawodnicy będą rywalizować w slalomie gigantycznym o Puchar Biskupa. Olimpiada odbędzie się 3 marca br. na Skrzycznem o godz. 10.00. Szczegółowych infor-

macji udzielają ks. Krzysztof Cojda – tel. 0 601 476 911 i ks. Paweł Danek w Biurze Promocji Kultury i Sportu – tel. (0 33) 812 69 85. Natomiast 12 marca w Gilowicach odbędzie się ministrancki turniej w tenisie stołowym. Zgłoszenia, także w Biurze Promocji Kultury i Sportu, przyjmuje ks. Jerzy Gibas.

## Ekumeniczna modlitwa kobiet

**CIESZYN.** „Niech nasze światło świeci” – pod takim hasłem odbędzie się tegoroczny ekumeniczny Światowy Dzień Modlitwy – zwany wcześniej Światowym Dniem Modlitwy Kobiet. Współorganizatorkami nabożeństwa, które odbędzie

się 4 marca o 17.00 w ewangelicko-augsburskim kościele Jezusowym, są katoliczki. Po wspólnej modlitwie chrześcijańki różnych Kościołów spotkają się przy poczęstunku. Po nabożeństwie zbiorą też ofiarę na cele charytatywne.

## Napisz wiersz



ALINA SWIEZY-SOBEŁ

Zdobywcy ubiegłorocznych poetyckich „Palm wielkanocnych”

**BESTWINA.** Gminna Biblioteka Publiczna ogłosiła III Konkurs Poetycki „O palmę wielkanocną” pod honorowym patronatem wójta Bestwiny i przy życzliwym wsparciu parafii Niepokalanego Serca NMP w Kaniowie. Do konkursu można zgłaszać, wcześniej niepublikowane czy nagradzane, wiersze o tematyce religijnej – nie więcej niż trzy utwory. Prace w cztery egzemplarzach maszynopisu, zaopatrzone w gołdo i zaklejoną kopertę

zawierającą dane o autorze: imię i nazwisko, adresem, telefonem, wiek, zawód lub szkoła, należy do 23 marca przesłać pod adresem: Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Szkolna 8, 43-512 Bestwina, tel. (032) 214 14 09. Na laureatów wyłonionych w poszczególnych kategoriach wiekowych (dzieci, młodzież, dorośli) czekają nagrody rzeczowe. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo publikacji wierszy w wydawnictwie pokonkursowym.

Wśród bohaterów konkursu „Mój katecheta”: Bożena Karpieł

## Katechetka z powołania

Nauczyła kochać Jezusa – tak o swojej katechecie Bożenie Karpieł z Zebrzydowic napisała jedna z najmłodszych uczestniczek konkursu. O tym, jak wiele zawdzięczają pani Bożenie, pisali też liczni rodzice katechizowanych przez nią dzieci.

Znają ją dobrze, bo w pierwszych latach swojej pracy prowadziła w parafialnej salce w Kończycach katechезę, na którą 5-letnie dzieci przychodziły właśnie wraz z rodzicami. Dziś pani Bożena katechizuje też uczniów w zebrzydowickim Zespole Szkół. Z uznaniem o jej pracy i umiejętnościach mówią tu zarówno uczniowie, jak nauczyciele.

„Ma wspaniały kontakt z dzieckiem, a sposobów nauczania nie jeden nauczyciel może się od niej uczyć. Jest skarbnicą wiedzy metodycznej. Myślę, że można ją zaliczyć do tych najlepszych, do mistrzów zawodu. Nawet ćwiczenia śródleckcyjne są przez nią tak pomyślane, że wiążą się z tematem. Potrafi jasno i prosto przybliżyć dziecku sprawy nieraz bardzo trudne. Ceni ją bardzo wysoko” – mówi



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Czesława Haczek, dyrektor Zespołu Szkół w Zebrzydowicach.

Jak została katechetką? Pomógł w decyzji ks. kan. Kazimierz Osiński, proboszcz kończycyckiej parafii, z której pochodził. Poradził, by ukończyła w Cieszynie pomaturalne studium dla katechetów. Była wówczas uczennicą liceum, ale w drodze wyjątku przyjęto ją jeszcze przed maturą. „Kiedy usłyszałam, że będę mogła uczyć religii – wiedziałam, że to jest właśnie to, co chciałam robić. Po pierw-

**Bożena Karpieł z uczniami klasy 3 c Gimnazjum w Zebrzydowicach**

szych zajęciach byłam pewna: chcę być katechetką” – wspomina. Kiedyś młodzieżowa oaza pomogła jej poczuć bliskość Boga. Teraz dała jej to praca.

Do swoich pierwszych uczniów biegła od razu po własnych lekcjach, jeszcze w klasie maturalnej. „Nie martwiłam się wtedy o swoje przygotowania do matury – ważniejsze były dla mnie te dzieci, które wraz z rodzicami czekały w salce” – przyznaje. Za kilka lat na lekcje przyprowadzała też własne –

jest przecież żoną i matką trojga dzieci. Liczne obowiązki nie przeszkodziły w ciągłym doskonaleniu, obserwacjach, nieustannej pracy własnej, szukaniu pomysłów w czasopiśmie nauczycielskich. I wciąż troszczy się o każdą lekcję.

Co daje tę energię? „Na pewno cieszą i mobilizują chwile takie jak ta przed feriami, kiedy maluchy protestowały, bo nie chciały żadnej przerwy w lekcjach katechезы” – uśmiecha się.

Dziś jej uczniami są także gimnazjaliści. Oni też bardzo lubią swoją katechetkę. Mają do niej zaufanie i dużo szacunku. Choć wcale nie stosuje ryguru, nie podnosi głosu – czują respekt. „Bo lekcje religii zawsze są ciekawe, dobrze przygotowane. Jest bardzo wesoło, a pani – uśmiechnięta – tłumaczy. Na katechезie siedzimy z zapartym tchem, czekając w napięciu: co będzie dalej... Potrafi tak opowiadać, że nawet chłopaki sięgają po książki, o których mówiła – i czytają, choć nie muszą!”.

Również oni cieszą się, gdy pani Bożena mówi: „Nie wyobrażam sobie, bym mogła robić coś innego”... **MB**

Pasja w Cieszynie

## Jak w Ziemi Świętej

Już wkrótce na scenie cieszyńskiego Teatru im. A. Mickiewicza można będzie zobaczyć misterium Męki Pańskiej w wykonaniu Zespołu Teatralnego Parafii św. Elżbiety w Cieszynie. Na scenie pojawi się ponad stu dorosłych i najmłodszych aktorów, pomagających przybliżyć się do tajemnicy Zmartwychwstania.

„Zapraszamy serdecznie także tych, którzy już mieli okazję oglądać nasze misterium. W tym roku przedstawienie poszerzyliśmy o szereg nowych elementów, związanych z Tajemnicami Świata,

na które zwrócił tak szczególną uwagę Ojciec Święty w modlitwie różańcowej” – mówi kierująca zespołem s. Jadwiga Wyrozumska, elżbietanka. W przygotowaniu widowiska pomogły im też obserwacje, jakie poczynili podczas wspólnego pielgrzymowania do Ziemi Świętej.

Cieszyńskie misterium wystawiane będzie od 12 do 19 marca – oprócz piątku. Początek w soboty i niedziele o 16.00, a w pozostałe dni – o 17.00. Rezerwacji biletów można dokonywać telefonicznie – pod numerem: 0-601 452 716. **TM**



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

**Aktorzy cieszyńskiego misterium pasyjnego w scenie Ostatniej Wieczerzy**

W dużej sali domu katechetycznego parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach w pierwszą wielkopostną niedzielę od rana panuje duży ruch. Nasila się po Mszach św., bo wiele osób właśnie bezpośrednio po Eucharystii przychodzi, by oddać krew.

tekst  
**ALINA ŚWIEŻY-SOBEL**

Sonda  
**TO NASZ DAR**

JAN PILARSKI,

PREZES KLUBU HDK W PARAFII W KĘTACH



Jestem krwiodawcą od lat. Oddałem prawie 50 litrów krwi. Praktycznie od początku miałem możliwość uczestniczyć w pracach przy budowie kościoła na osiedlu i kiedy padła propozycja utworzenia w tej parafii Klubu HDK, potraktowałem to jako kolejny krok na tej samej drodze – skupiania ludzi wokół Chrystusa.

ANDRZEJ BRYZEK,

CZŁONEK KLUBU HDK W PARAFII W KĘTACH



Jest to dla mnie sposób dzielenia się z innymi tym, co człowiek ma. To wyraz miłości bliźniego, która skłania, by oddawać to, co mamy najcenniejszego. Robię to z myślą, że mogę w ten sposób uratować komuś życie.

ANNA TOMANEK,

UCZENNICA TECHNIKUM W KĘTACH



Pierwszy raz zetknęłam się z krwiodawstwem w naszej szkole. Wtedy dowiedziałam się o tym, że od 18. roku życia można oddawać krew. Później oddawaliśmy krew podczas akcji organizowanych co trzy miesiące. To nasz dar dla potrzebujących...

Większość robi to już po raz kolejny. Spokojnie pokonują przewidziane procedurą czynności: rejestracja, badanie lekarskie, pobranie próbek i samo oddanie krwi. Przy stolikach trwa wypełnianie ankiet dawców, wokół aparatów uwijają się pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Krakowa – najpierw przeprowadzają badanie laboratoryjne poziomu hemoglobiny, pobierają próbki i całą dawkę krwi.

Adrian z żalem spogląda na kolegów – z powodu skaleczenia ręki pani doktor nie zakwalifikowała go do oddania krwi. „Chciałem oddać krew, ale dziś nie mogę” – mówi. Takich osób przy każdej akcji jest więcej, bo rozmaite drobne na pozór dolegliwości, mało uciążliwe dla zdrowej osoby, mogą być przyczyną poważnych problemów osłabionego chorobą czy operacją organizmu chorego. Obecni podczas akcji lekarze skrupulatnie sprawdzają, czy każdy z dawców jest całkowicie zdrowy. I nigdy nie zdarza się, by wszyscy zgłaszający się oddali swą krew.

Tak było także podczas składania wielkopostnego daru krwi: na 218 osób po badaniach krew mogło oddać tylko 184 dawców. Tym razem zapas krwi powiększył się o ponad 82 litry. Kolejne tegoroczne akcje przewidziane są 22 maja, 21 sierpnia i 20 listopada.

**Zaczęło się od powodzi**

Tej pamiętnej – w lipcu 1997 r. Wtedy, w ulewnym deszczu, przyszło prawie 200 osób, by złożyć krew potrzebną podczas pomocy powodziantom. Bardzo chcieli pomóc innym i to pragnienie pobudzało do dalszego działania. Wkrótce po tej akcji zebrali się wraz z ówczesnym proboszczem ks. kan. Jerzym Leśką – później duszpasterzem wszystkich honorowych krwiodawców Podbeskidzia – i zawiązali Klub HDK przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa.

„Od tego czasu akcje organizujemy 4–5 razy w ciągu roku. W kolejnych akcjach na nasze zaproszenie kierowane do wiernych całego dekanatu kęckiego odpowiadały też osoby z innych parafii, także spoza Kęt. Tak jest do dzisiaj: zwykle wczesnym popołudniem przyjeżdżają osoby z sąsiednich miejscowości” –

# Udział w



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

tłumaczy Jan Pilarski, prezes parafialnego Klubu HDK.

Kiedyś do wszystkich dawców wysyłali imienne zaproszenia. Dziś wiedzą, że najskuteczniejsze jest zaproszenie przekazane z ambony. „Wtedy przychodzą ludzie, którzy chcą tę krew oddać rzeczywiście z sercem. Przychodzą dlatego, że chcą być komuś potrzebni, chcą okazać swoją miłość do ludzi” – ocenia Jan Pilarski. Gdy mogą oddać krew w czasie parafialnej akcji wyraźniej czują, że to właśnie ta ofiara daje im szansę stanąć bliżej Chrystusa, który z miłości do ludzi przelał swoją krew na krzyżu.

**Wielki dar krwi...**

Parafialna akcja krwiodawstwa w Kętach ma 7-letnią tradycję i jest największą tego typu w całym województwie małopolskim. „Takich dużych akcji nie mamy nigdzie – podkreśla doktor Ewa Kułacz z RCKiK z Krakowa. – Rzadko mamy okazję, by – tak jak w Kętach – potrzebna była zdwojona, a czasem nawet potrojona ekipa naszych pracowników. Rygorystyczne przepisy obowiązujące podczas pobierania krwi gwarantują pełne bezpieczeństwo zarówno oddającym



Zapraszamy  
do Harmęż

## Dni Kolbiańskie

Jeszcze do 1 marca w Domu Rekolekcyjnym Sióstr Misjonarek Niepokalanej Ojca Kolbego przy ulicy Franciszkańskiej w Harmężach (kontakt telefoniczny pod nr.: 0-33/ 844 43 47 lub: mis.kolbe.harmeze@poczta.fm) można zgłaszać swój udział w Dniach Kolbiańskich. Poniżej podajemy program konferencji:



Dom Rekolekcyjny Misjonarek Ojca Kolbego w Harmężach

■ 4 MARCA – PIĄTEK  
18.00 Msza św. – o. Stanisław Czerwonka OFMConv., proboszcz i gwardian klasztoru w Harmężach

■ 5 MARCA – SOBOTA  
9.30 Wprowadzenie – o. prowincjał Kazimierz Malinowski OFMConv; 10.00 „Poświęcenie się Niepokalanej: oddanie siebie w ofierze z nastawieniem apostołskim” – konferencję wygłosi o. prof. dr hab. Zdzisław J. Kijas OFMConv (PAT Kraków); 11.30 nabożeństwo różańcowe; 15.00 „Wprowadzić Niepokalaną do serc ludzkich” – konferencję wygłosi ks. dr Kazimierz Pek MIC (KUL); 16.30 „Współpracować z Niepokalaną kobietą Eucharystyczną” – ks. dr Antoni Nadbrzeźny (KUL); 18.00 – Msza św.

■ 6 MARCA – NIEDZIELA  
9.00 „Maksymilian: alter Christus (Drugim Chrystusem)” – o. S. Piętka OFMConv (Prezes Narodowy MI i gwardian Niepokalanow); 11.00 Msza św. – o. Krystian Żmuda OFMConv (asystent prowincjalny MI).

Spotykają się rzadko, a jednak od siedmiu lat wzajemnie się przekonują, że chcą dla siebie być – cieszyńscy licealiści i podopieczni Hospicjum im. Łukasza Ewangelisty. 11 lutego, w Dniu Chorego, młodzież z „Kopera” i „Osucha” przygotowała kolejny charytatywny Koncert Walentynkowy na rzecz hospicjum.

Siedem lat temu zapomnieli o odwiecznej rywalizacji dwóch szkół (LO im. A. Osuchowskiego i LO im. M. Kopernika) i wspólnie przygotowali przedsięwzięcie artystyczne – z występami muzycznymi i aktorskimi solistów i zespołów. Postanowili je wystawić w teatrze 14 lutego – w dzień św. Walentego, święto zakochanych.

Chcieli, by ich spotkanie było także okazaniem miłości i przyjaźni tym, którzy takich uczuć bardzo potrzebują. Im chcieli przekazać dochód, jaki spodziewali się uzyskać. Komu? W podjęciu decyzji pomogła im Dorota Kania, katecheta z LO im. M. Kopernika i wolontariuszka Hospicjum im. Łukasza Ewangelisty. Odtąd co roku przygotowują charytatywny Koncert Walentynkowy, a uzyskane pieniądze przekazują hospicjum na zakup potrzebnego sprzętu medycznego.

W tym roku nad koncertowymi pomysłami pracowali pod okiem profesorów Katarzyny Michałek, Włodzimierza Habarty i Magdaleny Gawlikowskiej z „Kopera” oraz Agaty Ogórek i Ludwika Roznera z „Osucha”. I, jak zawsze, na koncercie zachwycili publiczność profesjonalizmem wykonania.

Występy na scenie to nie wszystko. W foyer można było kupić losy loterii fantowej

W Cieszynie – licealiści dla hospicjum

# Żeby bardziej „być”



WIOLETTA LAKONIEC

i misternie wykonane gadżety walentynkowe. Wolontariuszki hospicjum sprzedawały przygotowane przez siebie kanapki i ciasta (te upiekli licealiści i ich rodzice).

Koncert to wyjątkowy dzień dla wolontariuszy hospicjum. „Bilety cieszą się takim powodzeniem, że bez znajomości trudno je kupić – uśmiecha się Joanna Sobieska-Skoneczny. – Wielu z nas od roku planuje na ten dzień urlop. To też „reklama” dla hospicjum. Licealiści przychodzą, pytają, jak mogą nam pomagać na co dzień”.

„Dla nas to też okazja do lepszego poznania się – dodają Mariola Sufa, Irena Urbańska, Krystyna Wiewióra, Krystyna Póhoska i Urszula Nicińska. – Poza tym ta młodzież motywuje nas, by nie ustawać. Nasi chorzy wiedzą o tym koncercie. Myśl, iż ktoś o nich w ten sposób pamięta, dodaje im sił

**Prezenterzy koncertu od lewej: Marcelina Galka i Wojciech Mróz z „Osucha” oraz Justyna Kołodziejczyk i Kacper Matula z „Kopera”**

w cierpieniu”. „Jesteśmy mile zaskoczeni, że młodzież tak bardzo chce nam pomóc – podkreśla Maria Kocych-Imielska. – Nie szczędzimy im słów uznania. Bo to godne podziwu, że chcą się włączyć w dzieło pomocy chorym i tego, iż ważniejsze od »mieć« jest »być«, uczą się w szkole”.

Pomysł licealistów zachęca innych do włączenia się w organizację koncertu. W tym roku podopieczni Domu Dziecka w Cieszynie wraz z wychowawczynią Barbarą Księżyc przygotowały wykwitne koreczki, którymi częstowały wszystkich w teatrze. W ubiegłym roku zarząd hospicjum zgłosił koncert licealistów do IV edycji wojewódzkiego konkursu „Barwy wolontariatu”. 9 grudnia 2004 r., w Katowicach, cieszyńscy odebrali laury dla wyróżnionych.

**URSZULA ROGÓLSKA**

### PROŚBA

Wszyscy, którzy chcieliby się włączyć w służbę w cieszyńskim hospicjum (szczególnie zaproszeni są lekarze i pielęgniarki), proszeni są o kontakt: Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych Hospicjum im. Łukasza Ewangelisty, ul. Wąska 2, 43-400 Cieszyn, tel. (0-33) 851 45 14, kom. 0609 297082.

Katecheci i policjanci

# Wspólnie przeciwko narkotykom

Rośnie przestępczość wśród nieletnich. Są oni coraz bardziej bezwzględni i brutalni. Niemal wszędzie można kupić narkotyki.

Większość uczniów szkół ponadpodstawowych doskonale wie, gdzie bez trudu można dostać narkotyki, a znaczna część z nich już miała z nimi bezpośredni kontakt. Niedawno w Żywcu zatrzymano handlarza, który miał przy sobie ponad 250 porcji amfetaminy. Wcześniej w ręce policji wpadł mieszkaniec jednej z podżywieckich miejscowości z kilogramem haszyszu. „Dla kogoś mieli te narkotyki, ktoś miał je kupić. A to dopiero początek. Młodzież bierze, i będzie brała, coraz więcej coraz mocniejszych narkotyków. Musimy przeciwdziałać tej pladze” – mówi inspektor Ignacy Kocemba, komendant powiatowej policji w Żywcu.

Pod koniec ubiegłego roku przedstawił on biskupowi Tadeuszowi Rakoczemu pomysł współpracy księży i katechetów z policjantami w przeciwdziałaniu



ARTUR KASPRZYKOWSKI

niu narkomanii i przestępczości. „Ta współpraca między parafiami a policją istnieje, ale zwykle ma charakter przypadkowy. My chcemy nadać jej szersze i bardziej zorganizowane formy” – tłumaczy komendant Kocemba. Ksiądz Biskup w pełni zaaprobował tę propozycję i 12 lutego w Domu Katolickim przy żywieckiej konkatedrze odbyło się spotkanie policjantów z żywieckiej

**Katecheci i księża mogli zapoznać się również z wyglądem najczęściej używanych narkotyków...**

i katowickiej komendy z blisko siedemdziesięcioma księżmi, zakonnikami oraz katechetkami i katechetami świeckimi.

„To pierwsza tego typu inicjatywa współpracy na terenie zarówno diecezji bielsko-żywieckiej, jak i całego województwa śląskiego” – podkreśla ks. kan. Stanisław Kozieł, proboszcz parafii w Żywcu Zabłociu, który jest odpowiedzialny ze strony Kościoła za tę

współpracę. Dodaje on, że kapłani znają zagrożenia, jakie czyhają na młodzież. O wielu słyszą w konfesjonalach. „Naszym zadaniem jest kształtowanie ludzkich sumień, w tym także nazywanie zła po imieniu. A narkotyki są złem. Dlatego naszemu spotkaniu przyświecały słowa: Nie daj się zwyciężyć złu...” – tłumaczy ks. Kozieł.

W czasie spotkania prelegentami byli specjaliści z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Część spotkania miała charakter warsztatowy – księża i katecheci mogli z bliska obejrzeć gablotki z narkotykami, a na ekranie zobaczyć objawy towarzyszące działaniu środków odurzających.

Żywieckie spotkanie zakończyło się powołaniem wspólnego, kościelno-policyjnego zespołu, który ma zadbać o kontynuowanie współpracy oraz opracowanie materiałów, przydatnych w codziennej pracy z młodzieżą.

**ARTUR KASPRZYKOWSKI**

List do redakcji

## W Wieczerniku Kazachstanu

W Pietropawłowsku w Kazachstanie (archidiecezja astańska) odbyło się poświęcenie klasztoru kontemplacyjnego sióstr redemptorystek, przybyłych do Kazachstanu z Bielska-Białej. Jest to drugi klasztor kontemplacyjny w całym kraju.

Miejscem modlitwy sióstr redemptorystek jest kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa z byłą plebanią. Kościół ten jest jedynym w całym Kazachstanie, zachowanym z czasów przedkomunistycznych, z początku XX wieku. W 1920 r. rozstrzelano kapłana i 10 mężczyzn z tej parafii, a w 1924

roku kościół ostatecznie zamknięto. Przez lata używany był w różnych świeckich celach i uległ dewastacji. Oddany wierzącym przez władze niepodległego Kazachstanu, został generalnie odrestaurowany i konsekrowany w 2002 r. Uroczystości poświęcenia klasztoru przewodniczył arcybiskup Tomasz Peta z Astany. Wśród licznych wiernych były s. Urszula Nowińska – przełożona wspólnoty redemptorystek z Bielska-Białej i grupa sióstr z innych zgromadzeń z Kazachstanu.

Ogromna radość płynie z powstania pierwszego w naszej archidiecezji klasztoru kontemplacyjnego. Na posłu-

gę modlitwy i ofiary sióstr redemptorystek będzie miał wpływ nie tylko charyzmat ich zgromadzenia, ale także niezwykłość miejsca ich nowego zamieszkania, które ze względu na historię nazywamy Wieczernikiem Kazachstanu. W Kazachstanie rozpoczęła się oficjalna posługa sióstr redemptorystek. Tak „zamknął się” Wieczernik Kazachstanu, aby modlitwą i ofiarą otwierać serca na odwieczną miłość Zbawiciela. Bogu niech będą dzięki! Aktualnie w klasztorze są trzy siostry: Maria, Grażyna i Danuta. Ufamy, że Pan powoła do Wieczernika i kandydatki z Kazachstanu.

**ABP TOMASZ PETA**

92,7 FM

**ANIOL BESKIDÓW**

– Wspólna modlitwa codziennie o 7.00, 12.00, 15.00, 17.15 i 21.00

– Eucharystia o 8.15 (w niedzielę 9.00)

– Refleksja ewangelijna o 12.15, 15.15 i 21.15

– Katecheza od poniedziałku do czwartku – o 10.20 i 15.20

Telefon do studia:

(0-33) 821-20-00

telefon/faks do biura radia:

810-41-89

e-mail: aniolbeskidow@poczta.wiara.pl.

„Gość Niedzielny” w Aniele Beskidów – w każdą sobotę i poniedziałek o 13.15

PANORAMA PARAFII

Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego na Kubalonce

# Skarb w drewnie

Stoi przy drodze z Wisły do Istebnej, tuż za zabudowaniami sanatorium na Kubalonce, niedaleko przystanku autobusowego Kubalonka Osiedle.

Zimą trudno go dojrzeć z za wysokich zasp śniegu, latem ukrywa się wśród świerków. Ma ponad dwieście lat, tutaj trafił dopiero w 1957 roku, ale miejscowi mieszkańcy, jak i przybywający tu goście pokochali go od razu. Bo w drewnianym kościółku pw. Podwyższenia Krzyża Świętego przeżywali, i wciąż przeżywają, najważniejsze chwile swojego życia.



Wnętrze kościółka na Kubalonce

Kościółek pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, który dziś jest świątynią parafialną na Kubalonce, w 1779 roku wybudowali mieszkańcy Przyszowic koło Rybnika na Górnym Śląsku. W latach 50. XX wieku coraz bardziej dawały mu się jednak we znaki roboty górnicze. Dlatego też, żeby uchronić budowlę, w 1957 roku zapadła decyzja, by przenieść ją na Kubalonkę.

Przez lata kościółek stał tu jedynie jako obiekt muzealny, ale dla miejscowych od razu okazał się czymś znacznie ważniejszym – domem Bożym, miejscem ich spotkań na modlitwie. Jednakże do 1967 roku Mszę świętą odprawiano tu tylko raz w roku, 14 września – w święto Podwyższenia Krzyża Świętego.

## Łaski z krzyża

Od 1971 roku funkcje duszpasterza na Kubalonce pełnił ks. eme-

ryt Augustyn Zając z pobliskiej Andziołówki, regularnie przyjeżdżając tu z posługą duszpasterską. 14 września 1983 roku została erygowana tutaj parafia – wydzielona z parafii Dobrego Pasterza w Istebnej (do dziś, nie mając własnego cmentarza, parafianie z Kubalonki korzystają z cmentarza parafii-matki). Od tego momentu drewniana świątynia pełni funkcję świątyni parafialnej dla około 500 mieszkańców.

Gruntownie odrestaurowana, odnowiona, nieraz zaskakuje przyjeżdżających tu mieszkańców Przyszowic, którzy zapamiętali ją jako budowlę niszczącą coraz bardziej z każdym rokiem.

Z cennych zabytków w jej wnętrzu na uwagę zasługują: ambona pochodząca z 1697 roku, ławki, barokowy ołtarz z XVIII w. i umieszczony w nim obraz Pana Jezusa na krzyżu. Warto mu się przyjrzeć, bo odbiega od innych tego typu wizerunków – w centralnym miejscu, na tle Jerozolimy, artysta namalował ukrzyżowanego Chrystusa, u Jego stóp Marię Magdalenę – jako symbol ludzi zniewolonych przez grzechy i słabości, którzy z krzyża otrzymują najwięcej łask.

Do dziś parafianie z Kubalonki cieszą się, że dzięki budowniczym z Przyszowic mogą doznawać łask wypraszanych w tej pięknej niewielkiej świątyni.

## Modlą się i pracują

W kościółku umieszczono także rzeźby ze zbiorów sztuki ludowej z muzeów w Cieszynie, Bielsku, Bytomiu, Chorzowie i Gliwicach. Ale goście odwiedzający świątynię, zwracają uwagę na jeszcze inne elementy jej wystroju – obrazy malowane na

szkle, koronki i współczesne rzeźby. To dzieła mieszkańców parafii.

Bo – jak mawiają oni sami – Kubalonkę charakteryzują trzy sprawy: tutaj przyjeżdża się, aby się leczyć, uczyć i wychowywać w tradycji.

Po zdrowie przyjeżdżają dzieci i młodzież do tutejszego sanatorium. A miejscowi uczą się nie tylko w szkole, ale i w rodzinnych domach wszystkicho, co wiąże się z tradycją – gry na



Zimą niewielka świątynia tonie w śniegu

instrumentach, rzeźby, koronkarstwa. Od najmłodszych lat pomagają rodzicom w pracy w rolnictwie czy leśnictwie.

„To od wieków sprawdzona metoda wychowawcza – uczy obowiązkowości i dyscypliny – podkreślają dorośli, dodając także, że życie religijne parafii określa benedyktyńska zasada »Ora et labora« – »Modł się i pracuj«. Jeśli się modlimy, to indywidualnie albo podczas liturgii Mszy świętej, w której staramy się uczestniczyć w pełny sposób, przyjmując Komunię Świętą całymi rodzinami. Praca duchowa nad naszym wnętrzem towarzyszy pracy fizycznej, która pozwala nam się utrzymać”.

URSZULA ROGÓLSKA

## NA KUBALONCE

■ Pierwszym proboszczem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego na Kubalonce był ks. Jerzy Kiera, następnie, od 1993 roku, duszpasterzował tu ks. Marian Brańka, a od 1996 roku administratorem parafii jest ks. Bogusław Golarz

■ Msze święte niedzielne w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego sprawowane są o godzinie 9.00 i 11.00 (w sanatorium chorób płuc – godz. 7.30)



ZDJĘCIA: WOJLETTA LAKOMIEC